



Sygn. akt II PK 273/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 26 czerwca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Józef Iwulski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z powództwa JBS K. T. K. Sp. j.

przeciwko B. W.

o odszkodowanie

oraz z powództwa wzajemnego B. W.

przeciwko JBS K. T.K. Sp. j.

o wynagrodzenie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 czerwca 2012 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej B. W. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 17 czerwca 2011 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej B.W. na rzecz strony powodowej JBS K. T. K. Sp. j. kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 19 lutego 2010 r. JBS /.../ Spółka jawna (dalej Spółka) wystąpiła z żądaniem zasądzenia od pozwanej B. W. kwoty 73.241,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Żądanie obejmowało: 1) 16.901,82 zł - tytułem odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz 2) 56.339,40 zł - tytułem kary umownej za naruszenie postanowień umowy o zakazie konkurencji w trakcie trwania stosunku pracy. W odpowiedzi na pozew B. W. wytoczyła przeciwko Spółce powództwo wzajemne o zapłatę kwoty 7.264,05 zł tytułem premii.

Wyrokiem z dnia 29 października 2010 r., Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: 1) zasądził od pozwanej-powódki wzajemnej B. W. (dalej pozwana) na rzecz Spółki kwotę 11.164,41 zł brutto tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia przez pracownika wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2010 r. do dnia zapłaty; 2) zasądził od Spółki na rzecz pozwanej kwotę 6.184,51 zł brutto tytułem wynagrodzenia za listopad i grudzień 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 marca 2010 r. do dnia zapłaty; 3) w pozostałym zakresie oddalił powództwo główne i powództwo wzajemne oraz 4) orzekł o kosztach procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana była zatrudniona w Spółce na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 8 maja 2006 r. do dnia 31 grudnia 2009 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego za wynagrodzeniem zasadniczym 1.500 zł brutto miesięcznie. Oprócz pensji zasadniczej pracownicy przysługiwała premia regulaminowa. Strony zawarły umowę o zakazie konkurencji w czasie trwania stosunku pracy, w której pracownica zobowiązała się zapłacić pracodawcy karę umowną odpowiadającą 10-krotności miesięcznego wynagrodzenia w razie naruszenia przez nią zakazu konkurencji. W dniu 19 listopada 2009 r. pozwana wystąpiła do Spółki z propozycją zawarcia porozumienia rozwiązującego stosunek pracy, ale pracodawca nie zgodził się na rozwiązanie umowy o pracę w tym trybie, natomiast wyraził aprobatę na rozwiązanie umowy o pracę za wypowiedzeniem ze skutkiem na dzień 28 lutego 2010 r. W dniu 30 grudnia 2009 r. Spółka otrzymała faksem oświadczenie pozwanej o rozwiązaniu umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ k.p. z powodu ciężkiego naruszenia przez

Spółkę podstawowych obowiązków pracodawcy, polegającego na tym, że w dniu 22 grudnia 2009 r. A. S. (bezpośredni przełożony pozwanej) polecił jej wykonywanie obowiązków służbowych w okresie wcześniej zaplanowanego urlopu wypoczynkowego od 28 do 31 grudnia 2009 r. Sąd ustalił, że pozwana miała urlop wypoczynkowy od dnia 28 do 31 grudnia 2009 r. a w dniu 22 grudnia 2009 r. przełożony telefonował do niej z zapytaniem, czy będzie pracować w okresie przypadającym tuż po świętach Bożego Narodzenia i będzie "dostępna", czy też planuje wyjazd prywatny. Pozwana odpowiedziała, że "jest pod telefonem" i nigdzie nie wyjeżdża. Zgodnie z praktyką przyjętą w Spółce wnioski urlopowe składało się przed pójściem na urlop, zgodnie z grafikiem urlopów przygotowywanym na początku roku. Pozwana została zatrudniona w konkurencyjnej względem Spółki firmie H. Polska Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umowy o pracę zawartej na trzymiesięczny okres próbny od dnia 14 stycznia do dnia 13 kwietnia 2010 r. na stanowisku przedstawiciela handlowego w pełnym wymiarze czasu pracy. W tej firmie pozwana uczestniczyła w szkoleniach poprzedzających rozpoczęcie zatrudnienia w dniach 12-13 stycznia 2010 r. O pracę w tej firmie pozwana ubiegała się już od połowy 2009 r. Po dniu 31 grudnia 2009 r. pozwana skontaktowała się z firmą H. i przekazała informację, że dysponuje świadectwem pracy wystawionym przez Spółkę, wobec czego może podjąć zatrudnienie w tej firmie. Spółka nie wypłaciła pozwanej premii za listopad 2009 r. w kwocie 2.221,47 zł, za grudzień 2009 r. w kwocie 3.050,99 zł i za czwarty kwartał 2009 r. w kwocie 912,50 zł.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd pierwszej instancji uznał, że roszczenie Spółki o zapłatę odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia podlega uwzględnieniu co do zasady, ale nie co do jego wysokości. Wynagrodzenie będące podstawą zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 61¹ k.p. oblicza się, jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy a przy dochodzeniu przez pracodawcę tego odszkodowania nie stosuje się art. 264 k.p. Zdaniem Sądu Rejonowego, pozwana nie wykazała, aby Spółka naruszyła w sposób ciężki obowiązki pracodawcy, co uzasadniałoby rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę w trybie natychmiastowym. Sąd Rejonowy wywiódł, że w trakcie rozmowy telefonicznej z dnia 22 grudnia 2009 r.

przełożony nie wydał pozwanej "w żadnym zakresie" polecenia wykonywania pracy w czasie urlopu. Wprost przeciwnie, zapytał, czy powinien zamiast pozwanej odbierać telefony od klientów, na co ona odparła, że będzie dostępna "pod telefonem". W ocenie Sądu, z całokształtu okoliczności faktycznych sprawy wynika wyraźnie, że pozwana dążyła do jak najszybszego zakończenia stosunku pracy łączącego ją ze Spółką. Nagrana przez pozwaną rozmowa telefoniczna z jej bezpośrednim przełożonym była tylko pretekstem do natychmiastowego rozwiązania stosunku pracy ze Spółką, aby podjąć zatrudnienie u nowego pracodawcy. Przełożony nie wydał pozwanej polecenia świadczenia pracy w czasie urlopu, a jedynie spytał ją, czy będzie dyspozycyjna "pod telefonem" i czy ma za nią skończyć realizację planu sprzedaży. Z tych przyczyn rozwiązanie umowy o pracę ze Spółką z powodu ciężkiego naruszenia obowiązków pracodawcy było nieuzasadnione, co uprawnia Spółkę do otrzymania z tego tytułu stosownego odszkodowania. W ocenie Sądu Rejonowego, wysokość odszkodowania należnego Spółce powinna odpowiadać wysokości wynagrodzenia pracownicy za okres wypowiedzenia (w tym wypadku za 3 miesiące). W przypadku rozwiązania umowy o pracę przez pracownika w trybie natychmiastowym w trakcie trwania okresu wypowiedzenia nie stosuje się art. 60 k.p. Spółka podała, że średnie miesięczne wynagrodzenie pozwanej wynosiło 5.633,94 zł brutto, co wynika z obliczenia przeprowadzonego na podstawie danych o wynagrodzeniu wypłaconym w 2009 r. Jednak obliczone w ten sposób średnie miesięczne wynagrodzenie jest - zdaniem Sądu Rejonowego - nieprawidłowe. Zgodnie z § 3 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 29 maja 1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w Kodeksie pracy (Dz.U. Nr 62, poz. 289 ze zm.; dalej rozporządzenie z dnia 29 maja 1996 r.), kwotę wynagrodzenia do celów ustalenia wysokości odszkodowania za szkodę wyrządzoną pracodawcy przez pracownika należy obliczyć według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, bez uwzględnienia zmian w warunkach wynagradzania lub wysokości składników wynagrodzenia wprowadzonych po dniu wyrządzenia szkody. Natomiast zgodnie z

§ 8 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 8 stycznia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad udzielania urlopu wypoczynkowego, ustalania i wypłacania wynagrodzenia za czas urlopu oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop (Dz.U. Nr 2, poz. 14 ze zm.; dalej rozporządzenie z dnia 8 stycznia 1997 r.), składniki wynagrodzenia przysługujące za okresy nie dłuższe niż jeden miesiąc, z wyjątkiem określonych w § 7, uwzględnia się przy ustalaniu wynagrodzenia urlopowego w łącznej wysokości wypłaconej pracownikowi w okresie 3 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu. W przypadkach znacznego wahania się wysokości tych składników mogą być one uwzględnione przy ustalaniu wynagrodzenia urlopowego w łącznej wysokości wypłaconej pracownikowi w okresie nieprzekraczającym 12 miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc rozpoczęcia urlopu. Ponieważ pozwana już w odpowiedzi na pozew oraz w kolejnych pismach procesowych kwestionowała sposób wyliczenia przez Spółkę wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia, a Spółka nie przedstawiła "z niewiadomych względów" dokumentacji płacowej pozwanej, Sąd przyjął do obliczenia podstawy odszkodowania najniższe średnie miesięczne wynagrodzenie, jakie pozwana mogła otrzymywać od Spółki, czyli kwotę 1.500 zł (wynagrodzenie zasadnicze) oraz kwotę 2.221,47 zł (premię regulaminową za miesiąc listopad 2009 r.), co daje łączną kwotę 3.721,47 zł. W oparciu o tak ustaloną podstawę Sąd Rejonowy przyjął, że Spółce należy się odszkodowanie w wysokości 11.164,41 zł (trzykrotność średniej miesięcznej pensji przysługującej pozwanej). Sąd przyjął, że wprawdzie każde inne wyliczenie wynagrodzenia należnego pozwanej za okres ostatnich trzech miesięcy byłoby wyższe, jednakże ciężar dowodu w tym względzie spoczywał na stronie powodowej. Skoro na tę okoliczność Spółka nie przedstawiła stosownych dokumentów, to Sąd Rejonowy obliczył wysokość odszkodowania na podstawie wynagrodzenia otrzymanego przez pozwaną w listopadzie 2009 r.

W pozostałym zakresie (co do kary umownej za naruszenie zakazu konkurencji) Sąd Rejonowy oddalił powództwo główne, bo jego zdaniem Spółka nie wykazała, aby pozwana podjęła pracę w firmie konkurencyjnej przed dniem rozwiązania umowy o pracę ze Spółką. Z ustaleń faktycznych wynika bowiem, że

pozwana podjęła pracę w firmie H. dopiero w dniu 14 stycznia 2010 r., a więc już po rozwiązaniu umowy o pracę ze Spółką.

Co się tyczy roszczeń zgłoszonych w pozwie wzajemnym, to Sąd Rejonowy uwzględnił je "co do zasady w całości", wykorzystując w tym celu wyliczenie premii należnej pozwanej, przedłożone przez Spółkę. Sąd pierwszej instancji uznał to wyliczenie za wiarygodne, tym bardziej że zostało ono sporządzone na podstawie załącznika do regulaminu wynagradzania. Na tej podstawie Sąd Rejonowy zasądził od Spółki na rzecz pozwanej premie miesięczne za listopad i grudzień 2009 r. (odpowiednio 2.221,47 zł i 3.050,99 zł) oraz premię kwartalną za IV kwartał 2009 r. (912,05 zł).

Od wyroku Sądu pierwszej instancji obie strony wniosły apelacje. Spółka zarzuciła obrazę art. 61² § 1 k.p. wskutek zasądzenia od pozwanej odszkodowania w wysokości "oszacowanej według uznania Sądu", a nie w wysokości faktycznego wynagrodzenia, jakie przysługiwało pracownicy w okresie wypowiedzenia i domagała się zmiany wyroku Sądu Rejonowego przez zasądzenie na rzecz Spółki kwoty 16.901,82 zł. Z kolei pozwana wniosła o oddalenie powództwa głównego w całości i uwzględnienie powództwa wzajemnego w całości przez zasądzenie od Spółki kwoty 7.264,05 zł.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2011 r., Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: 1) zmienił wyrok Sądu Rejonowego w punkcie pierwszym w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz Spółki kwotę 16.267,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2010 r. do dnia zapłaty; 2) w pozostałym zakresie oddalił apelację Spółki; 3) uchylił punkt drugi i czwarty wyroku Sądu Rejonowego (odnoszące się do powództwa wzajemnego) i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; 4) zmienił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji, 5) oddalił apelację pozwanej w pozostałym zakresie oraz 6) orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Sąd drugiej przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego co do okoliczności rozwiązania umowy o pracę przez pozwaną i stwierdził, że nie miała ona podstaw do rozwiązania ze Spółką umowy o pracę w trybie art. 55 § 1¹ k.p. Sąd Okręgowy nie podzielił jednak stanowiska Sądu Rejonowego w zakresie ustaleń odnoszących się do wysokości wynagrodzenia z

tytułu premii przysługującego pozwanej za listopad 2009 r., a także co do ustaleń w zakresie podstawy wyliczenia odszkodowania za niezasadne rozwiązanie umowy o pracę przez pozwaną. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe, w ramach którego wezwał Spółkę o przedłożenie zaświadczenia stwierdzającego wysokość zarobków pozwanej obliczonych, jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, za okres ostatnich 3 miesięcy jej zatrudnienia. Według Sądu odwoławczego, przyjęta przez Sąd pierwszej instancji, wysokość wynagrodzenia stanowiąca podstawę zasądzenia należnego Spółce odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia, ustalona na kwotę 11.164,41 zł jest błędna, a przeprowadzona przez Sąd Rejonowy kalkulacja nie ma oparcia w przepisach. Zgodnie z przedłożonym przez Spółkę zaświadczeniem o zarobkach z dnia 15 czerwca 2011 r., wynagrodzenie pozwanej za okres 3-miesięczny (od 1 października do 31 grudnia 2009 r.) liczone, jak podstawa ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, wynosi 16.267,83 zł, zaś średnia miesięczna z tego okresu to kwota 5.422,61 zł. W oparciu o takie ustalenie należało skorygować wysokość odszkodowania należnego Spółce. Sąd drugiej instancji przyjął, że składniki wynagrodzenia, które powinny być wzięte pod uwagę przy ustalaniu średniego miesięcznego wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczenia odszkodowania, miały charakter stały (płaca zasadnicza oraz premia regulaminowa). Zasady ich przyznawania i obliczenia były oczywiste. Nie zachodziły przesłanki zawarte w § 8 ust. 2 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r., odnoszące się do znacznego wahania się wysokości składników wynagrodzenia, które uzasadniałyby zastosowany przez Spółkę sposób obliczenia odszkodowania. Mając na względzie, że zaświadczenie z dnia 15 czerwca 2011 r. zawiera wiarygodne oświadczenie Spółki co do wysokości zarobków obliczonych, jak ekwiwalent za urlop, Sąd Okręgowy zmienił w tym zakresie (w punkcie pierwszym) orzeczenie Sądu pierwszej instancji oraz skorygował rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Od wyroku Sądu Okręgowego w części zmieniającej rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji w zakresie powództwa głównego i kosztów procesu oraz w części oddającej apelację B. W. i rozstrzygającej o kosztach postępowania odwoławczego pozwana wniosła skargę kasacyjną, w której zarzuciła naruszenie:

1) art. 379 pkt 5 w związku z art. 125 § 1, art. 132 § 1, art. 217 § 1, art. 236 oraz art. 391 § 1 k.p.c. - wskutek "niedoręczenia pozwanej pisma procesowego powoda z załączonym zaświadczeniem, złożonego poza rozprawą i niemożliwienie jej w ten sposób przygotowania się i wypowiedzenia co do tego zaświadczenia, gdy następnie zaświadczenie to stanowiące dokument prywatny tj. oświadczenie powoda stało się główną podstawą wydania niekorzystnego dla pozwanej rozstrzygnięcia", co powoduje nieważność postępowania apelacyjnego; 2) art. 379 pkt 4 w związku z art. 47 § 2 pkt 1 lit. a w związku z art. 378 § 1 k.p.c. - przez nieuchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i zaniechanie zniesienia postępowania przed Sądem Rejonowym w zakresie dotkniętym nieważnością w sytuacji, gdy postępowanie przed tym Sądem w części (na rozprawach w dniach 8 kwietnia i 17 czerwca 2010 r.) było prowadzone przez niewłaściwy skład sądu (przez 1 sędziego zamiast przez 1 sędziego i 2 ławników); 3) art. 236 w związku z art. 133 § 1, art. 316 § 1 oraz art. 391 § 1 k.p.c. - "poprzez przeprowadzenie dowodu z dokumentu bez wydania w tym zakresie postanowienia dowodowego co spowodowało, że rozstrzygnięcie oparto na nieistniejącym - w znaczeniu procesowym - dowodzie"; 4) art. 232 w związku z art. 381 k.p.c. - przez "dopuszczenie z urzędu dowodu, na podstawie którego oparto rozstrzygnięcie, w sytuacji gdy strona była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika"; 5) art. 132 § 1 w związku z art. 316 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. - polegające na "niezwróceniu pełnomocnikowi powoda pisma z zaświadczeniem o zarobkach z dnia 15 czerwca 2011 r. mimo, braku dołączenia do tego pisma dowodu nadania pisma pełnomocnikowi pozwanej przesyłką poleconą i przeprowadzenie dowodu z dokumentu, który nie został skutecznie złożony i co spowodowało wydanie wyroku na podstawie nieistniejącego w znaczeniu procesowym dowodu"; 6) art. 227, art. 232 i art. 233 § 2 w związku z art. 236 oraz art. 378 § 1 k.p.c. - wskutek uznania, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo pominął wnioski dowodowe zawarte w pozwie wzajemnym i piśmie procesowym z dnia 20 maja 2010 r. dotyczące zasadności powództwa głównego; 7) art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. - przez "niejasne, niezrozumiałe i zawierające sprzeczności uzasadnienie wyroku"; 8) art. 61² § 1 w związku z art. 61², art. 78 § 1 i 2 k.p. oraz § 2 ust. 1 pkt 4 i § 13 ust. 1 rozporządzenia z dnia 29 maja 1996 r. w związku z § 14, § 15, § 16, §

17, § 18, § 19 oraz § 7 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. - przez nieprawidłowe określenie składników wynagrodzenia pozwanej, na podstawie których ustala się odszkodowanie pracodawcy za nieuzasadnione rozwiązanie przez pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 55 § 1¹ k.p.; 9) art. 61² § 1 w związku z art. 61² k.p. oraz § 2 ust. 1 pkt 4 i § 13 ust. 1 rozporządzenia z dnia 29 maja 1996 r. w związku z § 16 ust. 1 i § 7 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. - przez ustalenie odszkodowania przysługującego Spółce "bez pominięcia stałych składników wynagrodzenia pozwanej".

W uzasadnieniu podstaw kasacyjnych skarżąca wywiodła w szczególności, że Sąd Okręgowy przeprowadził z urzędu dowód, w odniesieniu do którego skarżąca nie miała możliwości wypowiedzenia się. Chodzi o zaświadczenie o zarobkach wystawione przez Spółkę w dniu 15 czerwca 2011 r. (czyli na 2 dni przed wyznaczonym terminem rozprawy apelacyjnej). Dowód ten nie został doręczony pozwanej, chociaż na jego podstawie Sąd odwoławczy wydał niekorzystny dla niej wyrok kończący postępowanie w sprawie. Takie działanie pozbawiło skarżącą możliwości obrony jej praw w procesie. W ocenie pozwanej, przesłane Sądowi Okręgowemu przez zawodowego pełnomocnika pismo procesowe z załączonym do niego zaświadczeniem o zarobkach powinno zostać doręczone pełnomocnikowi procesowemu pozwanej w trybie art. 132 § 1 k.p.c. W razie uchybienia temu obowiązkowi i braku dowodu doręczenia tego pisma procesowego bezpośrednio pełnomocnikowi drugiej strony, Sąd powinien zwrócić pismo bez uprzedniego wzywania do usunięcia tego braku. Uzupełniające postępowanie dowodowe przed Sądem odwoławczym zostało zatem przeprowadzone bez zapewnienia drugiej stronie możliwości obrony jej praw, tym bardziej że na rozprawie apelacyjnej nie była obecna ani pozwana osobiście, ani jej pełnomocnik. Nie mogli zatem zgłosić stosownego zastrzeżenia do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c. Według skarżącej, "mając na uwadze charakter rozprawy apelacyjnej", było prawdopodobne, że ani strona, ani jej pełnomocnik mieszkający w miejscowości znacznie oddalonej od siedziby sądu odwoławczego, nie stawią się na rozprawę odwoławczą. Pozbawienie strony skarżącej możliwości obrony jej interesów w postępowaniu apelacyjnym wynikało także z tego, że Sąd Okręgowy "nie doręczył jej istotnego dowodu, przesądzającego o wyniku postępowania" w sytuacji, gdy ów

dowód został przedłożony poza rozprawą i przeprowadzony na rozprawie bez wydania stosownego postanowienia dowodowego. Tymczasem dowód ten miał znaczenie przesądzające dla wyniku sprawy. W zakresie kasacyjnej podstawy obrazy przepisów prawa materialnego pozwana podniosła, że Sąd odwoławczy zaliczył "niewłaściwe składniki" wynagrodzenia do ustalenia podstawy odszkodowania przysługującego Spółce, bowiem uwzględnił składniki ujęte w zaświadczeniu z dnia 15 czerwca 2001 r., sprzecznie z art. 78 § 1 i 2 oraz art. 61¹ k.p. Według skarżącej, stałych składników wynagrodzenia określonych w stawce miesięcznej w stałej wysokości nie należy uwzględniać przy obliczaniu ekwiwalentu za urlop (a w konsekwencji przy obliczaniu odszkodowania należnego pracodawcy od pracownika z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia). W związku z tym "brak odliczenia" kwoty 4.500 zł (3-krotności stałego składnika pensji przysługującej pozwanej z tytułu zatrudnienia w Spółce) przez Sąd drugiej instancji od kwoty ewentualnego odszkodowania należnego Spółce, ewidentnie narusza przepisy prawa pracy określające sposób obliczania odszkodowań przysługujących z Kodeksu pracy.

Pozwana wniosła o uchylenie wyroków Sądu pierwszej i drugiej instancji w zaskarżonej części, zniesienie postępowania w obu instancjach i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie wyroku Sądu pierwszej i drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania lub o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części, zniesienie postępowania apelacyjnego oraz przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania lub o uchylenie wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Spółka wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w dalszej kolejności o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy wziął pod uwagę, co następuje:

Co do zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 61² § 1, art. 61² i art. 78 § 1 i 2 k.p. oraz § 2 ust. 1 pkt 4 i § 13 ust. 1 rozporządzenia z dnia 29 maja 1996 r. i § 14-19 oraz § 7 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r.), to jest on oczywiście bezzasadny. W myśl § 14 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r., ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy, ustala się stosując zasady obowiązujące przy obliczaniu wynagrodzenia urlopowego, ze zmianami określonymi w § 15-19 tego rozporządzenia. Zgodnie z § 7 rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r., składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się w wynagrodzeniu urlopowym w wysokości należnej pracownikowi w miesiącu wykorzystywania urlopu. Natomiast przy ustalaniu ekwiwalentu urlopowego składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnia się w wysokości należnej w miesiącu nabycia prawa do tego ekwiwalentu (§ 15). Według § 16 ust. 1 tego rozporządzenia, składniki wynagrodzenia przysługujące pracownikowi za okresy nie dłuższe niż 1 miesiąc, z wyjątkiem określonych w § 7, wypłacone w okresie 3 miesięcy bezpośrednio poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu, uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w średniej wysokości z tego okresu. Z kolei, składniki wynagrodzenia przysługujące pracownikowi za okresy dłuższe niż 1 miesiąc, wypłacone w okresie 12 miesięcy bezpośrednio poprzedzających miesiąc nabycia prawa do ekwiwalentu, uwzględnia się przy ustalaniu ekwiwalentu w średniej wysokości z tego okresu (§ 17 ust. 1). Łączna analiza powołanych przepisów prowadzi do jednoznacznego wniosku, że przy ustalaniu wysokości ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy (a w konsekwencji przy ustalaniu wysokości odszkodowania przysługującego pracodawcy z tytułu wadliwego rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia przez pracownika - § 2 ust. 1 pkt 4 rozporządzenia z dnia 29 maja 1996 r.) składniki wynagrodzenia za pracę określone w stałej stawce miesięcznej należy uwzględniać w takiej wysokości, w jakiej przysługiwały pracownikowi w miesiącu nabycia prawa do tego ekwiwalentu. Niewątpliwie składnikiem wynagrodzenia w stałej stawce miesięcznej jest wynagrodzenie zasadnicze. Takie wynagrodzenie zawsze podlega wliczeniu do podstawy wymiaru ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, bowiem żaden przepis rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. - w szczególności jego § 16 ust. 1 - nie

wyłącza z podstawy obliczenia ekwiwalentu urlopowego stałych, comiesięcznych składników wynagrodzenia. Wyłączenia takiego nie stanowi w szczególności zawarty w § 16 ust. 1 zwrot "z wyjątkiem określonych w § 7". Paragraf 7 rozporządzenia dotyczy składników wynagrodzenia określonych w stawce miesięcznej w stałej wysokości uwzględnianych się w wynagrodzeniu urlopowym i rzeczywiście przepis ten nie ma zastosowania do obliczenia podstawy ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Jest tak jednak dlatego, że te składniki w ekwiwalencie uwzględniane są na podstawie § 15 rozporządzenia, którego treść jest całkowicie jednoznaczna. Zgodnie z tym przepisem, przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, składniki wynagrodzenia określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości, uwzględnia się w wysokości należnej w miesiącu nabycia prawa do tego ekwiwalentu. Wynagrodzenie zasadnicze (składnik wynagrodzenia określony w stawce miesięcznej w stałej wysokości) uwzględnia się więc zarówno przy ustaleniu wynagrodzenia urlopowego (§ 7), jak i ekwiwalentu za urlop (§ 15), tyle że jego wysokość ocenia się według różnych dat, to jest w wysokości należnej pracownikowi w miesiącu wykorzystywania urlopu przy wynagrodzeniu urlopowym (§ 7) oraz w wysokości należnej w miesiącu nabycia prawa do ekwiwalentu (§ 15). Przepis § 16 ust. 1 rozporządzenia dlatego wyraźnie podkreśla niestosowanie § 7 do ustalania ekwiwalentu za urlop, co zresztą wprost wynika z § 15 stanowiącego regulację szczególną względem § 7. Najkrócej rzecz ujmując, uwzględnianie wynagrodzenia zasadniczego jako składnika wynagrodzenia określonego w stawce miesięcznej w stałej wysokości, przy ustalaniu podstawy ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, wynika wprost (w sposób jednoznaczny) z § 15 rozporządzenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1999 r., I PKN 338/99, OSNAPiUS 2001 nr 6, poz. 187).

Wynagrodzenie zasadnicze jest wynagrodzeniem stałym i koniecznym, występującym w każdym wynagrodzeniu za pracę. Jest ono samodzielny składnikiem wynagrodzenia i może stanowić jedyny jego element. Wypłacane jest pracownikowi jako powtarzające się ciągłe świadczenie okresowe, którego wysokość wyznacza z reguły stawka osobistego zaszeregowania pracownika, a ponadto stanowi podstawę obliczania wysokości innych świadczeń ze stosunku pracy (por. przykładowo wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 lipca

2005 r., III APa 89/05, Orzecznictwo SA w Warszawie 2006 nr 2, poz. 8). Z przedstawionych względów całkowicie nietrafne są wywody zawarte w końcowej części "uzupełnienia skargi kasacyjnej", w których skarżąca twierdzi, że z podstawy obliczenia ekwiwalentu urlopowego należy wyłączyć stałe składniki wynagrodzenia (wynagrodzenie zasadnicze). Interpretacja postulowana przez skarżącą prowadziłaby do absurdalnych skutków w sytuacji, gdyby wynagrodzenie przysługujące pracownikowi obejmowało tylko jeden stały, comiesięczny składnik (wynagrodzenie zasadnicze). Wówczas - według skarżącej - ekwiwalent za urlop wypoczynkowy byłby równy 0 zł. Powołanie się przez skarżącą na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., III PK 20/07 (OSNP 2008 nr 17-18, poz. 253) jest całkowicie chybione, gdyż został on wydany w zupełnie innych okolicznościach faktycznych i dotyczy innego problemu prawnego. W wyroku tym Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że wynagrodzenie za pełnienie funkcji prezesa spółki, które było określone w stawce miesięcznej w stałej wysokości, po odwołaniu ze stanowiska prezesa zarządu nie mogło być uwzględnione przy ustalaniu wysokości ekwiwalentu, bo w miesiącu nabycia prawa do ekwiwalentu urlopowego to wynagrodzenie już pracownikowi nie przysługiwało.

Z ustaleń faktycznych, będących podstawą zaskarżonego wyroku, którymi Sąd Najwyższy jest związany w myśl art. 398¹³ § 2 k.p.c. (poczynionych w oparciu o zaświadczenie o zarobkach, jakie Spółka przedłożyła Sądowi Okręgowemu oraz wykaz zarobków pozwanej), wynika, że w ostatnim kwartale 2009 r. pozwanej wypłacono: 1) comiesięczną płacę zasadniczą w kwocie 1.510 zł, 2) comiesięczną premię zadaniową w łącznej kwocie 10.123,23 zł oraz 3) premię kwartalną w wysokości 1.614,61 zł. W takim układzie - zgodnie z zasadami określonymi w powołanych przepisach rozporządzenia z dnia 8 stycznia 1997 r. - podstawę obliczenia ekwiwalentu za niewykorzystany urlop stanowiły: 1) wynagrodzenie zasadnicze wypłacone w grudniu 2009 r. w kwocie 1.510 zł (według § 15 rozporządzenia); 2) uśredniona premia zadaniowa wypłacona w okresie trzech miesięcy (od października do grudnia 2009 r.) w kwocie 3.374,41 zł (według § 16 ust. 1) oraz 3) uśredniona premia kwartalna w kwocie 538,20 zł (według § 17 ust. 1 i 2 w związku z § 11 i 16 ust. 2 oraz 8). Tak więc wysokość odszkodowania należnego powodowej Spółce z tytułu nieuzasadnionego rozwiązania przez

pracownika umowy o pracę bez wypowiedzenia, jaką ustalił Sąd Okręgowy, odpowiada prawu.

Przechodząc do oceny zasadności przedstawionych w skardze kasacyjnej zarzutów obrazy przepisów procesowych, w tym zarzutu nieważności postępowania, należy w pierwszym rzędzie zwrócić uwagę, że nieważność postępowania jako podstawa kasacyjna musi dotyczyć postępowania przed sądem drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CK 323/04, LEX nr 150574 oraz postanowienie z dnia 13 sierpnia 2003 r., V CK 218/03, LEX nr 365067). Sąd Najwyższy - rozpatrując skargę kasacyjną - nie jest władny w ramach bezpośredniej kontroli badać nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie badanie - mające charakter pośredni - jest możliwe tylko, gdy skarżący zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, Monitor Prawniczy 2006 nr 3, s. 115 oraz z dnia 22 lipca 2009 r., I UK 63/09, LEX nr 529764, a także postanowienia z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, LEX nr 445245 i z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 62/07, LEX nr 442605). Ponadto, uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę (z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego) nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji - jak każde inne naruszenie przepisów procesowych - stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58, z glosą W. Broniewicza oraz postanowienie z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 38/04, LEX nr 172804). Z tej przyczyny - bez podjęcia merytorycznej oceny - nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 379 pkt 4 w związku z art. 47 § 2 pkt 1 lit. a w związku z art. 378 § 1 k.p.c. polegający - zdaniem pozwanej - na nieuchyleniu przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu pierwszej instancji i zaniechaniu zniesienia postępowania przed Sądem Rejonowym w zakresie dotkniętym nieważnością w sytuacji, gdy dwie pierwsze rozprawy przed Sądem Rejonowym odbyły się z udziałem tylko 1 sędziego zawodowego zamiast 1 sędziego zawodowego i 2 ławników. Skarżąca nie dość, że nie powołała się na naruszenie art. 386 § 2 k.p.c., to - dla uzasadnienia tego zarzutu - w żaden sposób

nie wykazała, aby opisane przez nią rzekome uchybienie Sądu Okręgowego mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.).

Merytorycznej analizy wymaga drugi z przedstawionych w skardze zarzutów (naruszenia art. 379 pkt 5 w związku z art. 125 § 1, art. 132 § 1, art. 217 § 1, art. 236 oraz art. 391 § 1 k.p.c.), z którymi pozwana łączy skutek w postaci nieważności postępowania apelacyjnego. Skarżąca twierdzi, że w postępowaniu odwoławczym została pozbawiona możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), bowiem nie zostało jej doręczone pismo procesowe złożone przez Spółkę - na wezwanie Sądu Okręgowego - poza rozprawą, do którego załączono zaświadczenie o zarobkach pozwanej, przy czym zaświadczenie było podstawą wydania przez Sąd drugiej instancji niekorzystnego dla pozwanej orzeczenia. Analiza regulacji procesowych, na jakie powołała się skarżąca oraz przebieg postępowania odwoławczego nie daje jednak Sądowi Najwyższemu podstaw do przyjęcia, że postępowanie przed Sądem drugiej instancji było dotknięte nieważnością.

Przebieg postępowania odwoławczego w rozpoznawanej sprawie był następujący. Po przekazaniu akt sprawy (wraz z apelacjami złożonymi przez obie strony) do Sądu Okręgowego, przewodniczący zarządzeniem z dnia 20 stycznia 2011 r. wyznaczył pierwszy termin rozprawy apelacyjnej na dzień 15 kwietnia 2011 r., o czym zostali zawiadomieni pełnomocnicy procesowi obydwu stron. Jednakże z uwagi na reorganizację Sądu Okręgowego (zniesienie z dniem 31 marca 2011 r., XV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych) termin rozprawy apelacyjnej wyznaczony na dzień 15 kwietnia 2011 r. został odwołany zarządzeniem z dnia 22 marca 2011 r. Kolejny termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na dzień 17 czerwca 2011 r. i o tym terminie zostali zawiadomieni pełnomocnicy obydwu stron. W zawiadomieniach - oprócz daty, godziny i miejsca rozprawy - podano cel posiedzenia "rozprawa apelacyjna". Na zarządzenie przewodniczącego wydane w dniu 15 czerwca 2011 r. (dwa dni przed terminem rozprawy) sekretariat Sądu Okręgowego za pośrednictwem faksu wezwał pełnomocnika procesowego Spółki "do przedłożenia zaświadczenia o wysokości zarobków B. W. obliczonych jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za okres ostatnich 3 miesięcy zatrudnienia pozwanej powódki wzajemnej - do terminu

rozprawy apelacyjnej wyznaczonej na dzień 17 czerwca 2011 r. godz. 9.00". W wykonaniu tego zarządzenia, już tego samego dnia (15 czerwca 2011 r.) w biurze podawczym Sądu Okręgowego złożono pismo podpisane przez pełnomocnika Spółki, do którego załączono "zaświadczenie o zarobkach" oraz wydruk "rocznej kartoteki podatkowej za rok 2009". Na rozprawę apelacyjną w dniu 17 czerwca 2011 r. stawił się jedynie pełnomocnik procesowy Spółki, natomiast nie stawił się pełnomocnik pozwanej, prawidłowo zawiadomiony. Po wywołaniu sprawy i złożeniu sprawozdania przez sędziego sprawozdawcę, przewodniczący udzielił głosu obecnemu na rozprawie pełnomocnikowi procesowemu Spółki, który wyjaśnił ustnie na czym polega różnica w zarobkach pozwanej, wynikająca z porównania zaświadczenia z dnia 15 czerwca 2011 r. i zaświadczenia, jakie zostało złożone w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji.

Pozwana upatruje nieważności postępowania w tym, że przed terminem rozprawy apelacyjnej (o której została prawidłowo powiadomiona) nie doręczono jej odpisu pisma złożonego przez powodową Spółkę w dniu 15 czerwca 2011 r. w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego, wobec czego nie miała możliwości wypowiedzenia się co do treści zaświadczenia o zarobkach załączonego do tego pisma. W orzecznictwie przedstawiono wiele wypowiedzi dotyczących sytuacji, w których dochodzi do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw. Przykładowo w powołanym w skardze kasacyjnej wyroku z dnia 5 sierpnia 2008 r., I UK 33/08 (OSNP 2009 nr 23-24, poz. 325) Sąd Najwyższy przyjął, że naruszenie obowiązku doręczenia odpisu sentencji orzeczenia stronie działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która na skutek pozbawienia wolności była nieobecna przy ogłoszeniu wyroku (art. 327 § 2 k.p.c.), może pozbawić stronę możliwości obrony jej praw i prowadzić do nieważności postępowania apelacyjnego (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Jednakże w wyroku Sądu Najwyższego dnia 25 lipca 2003 r., I PK 330/02 (LEX nr 677884) oraz postanowieniu z dnia 23 października 2002 r., II CKN 463/01 (LEX nr 74412) stwierdzono wyraźnie, iż niedoręczenie stronie odpisu pisma procesowego przeciwnika z reguły nie pozbawia strony możliwości obrony jej praw i nie powoduje nieważności postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 5 k.p.c. Pozbawienie takie następuje wówczas, gdy z winy sądu albo strony przeciwnej, strona w ogóle nie mogła działać i nie miała możliwości podjęcia przed

sądem obrony swoich praw. W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że nieważność postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony jej praw zachodzi wówczas, gdy ze względu na uchybienia formalne - na przykład niezawiadomienie strony o rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku albo rozpoznanie sprawy, wbrew przepisom prawa, na posiedzeniu niejawnym zamiast na rozprawie - strona została pozbawiona przez sąd lub przeciwnika procesowego możliwości brania udziału w sprawie oraz zgłoszenia twierdzeń faktycznych i wniosków dowodowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNCP 1975 nr 5, poz. 84; NP 1976 nr 5, s. 807, z glosą J. Klimkowicza oraz z dnia 1 września 2010 r., II UK 101/10, LEX nr 661547). Tym samym o nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości działania nie można mówić wtedy, gdy na skutek własnego zaniechania nie skorzystała ona z uprawnień procesowych, nie biorąc udziału w rozprawie, o której terminie została prawidłowo zawiadomiona przez sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., III UK 16/09, LEX nr 518055 oraz z dnia 8 października 2009 r., II CSK 156/09, LEX nr 603162). Należy zatem przyjąć, że o pozbawieniu możliwości podjęcia przed sądem obrony swoich praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nie może być mowy wówczas, gdy strona została prawidłowo zawiadomiona o czasie, miejscu, terminie i celu posiedzenia Sądu, a z uczestnictwa w tym posiedzeniu sama dobrowolnie zrezygnowała.

Pozwana знаła cel posiedzenia Sądu Okręgowego wyznaczonego na dzień 17 czerwca 2011 r. ("rozprawa apelacyjna"). Skoro w zawiadomieniu o terminie posiedzenia zamieszczono adnotację, że celem posiedzenia jest "rozprawa apelacyjna", to pozwana powinna zdawać sobie sprawę, iż przedmiotem posiedzenia Sądu odwoławczego będzie merytoryczne rozpoznanie apelacji obu stron, a więc rozstrzygnięcie kwestii spornych, jedną z których była wysokość wynagrodzenia za pracę pozwanej (obliczona, jak podstawa do wyliczenia ekwiwalentu urlopowego) służąca ustaleniu wysokości odszkodowania dochodzonego przez Spółkę. Skarżąca nie może zatem zasadnie twierdzić, że niedoręczenie jej pisma wraz z załącznikami złożonego przez Spółkę na wezwanie Sądu na 2 dni przed terminem rozprawy apelacyjnej, uniemożliwiło jej podjęcie obrony. Rozprawa apelacyjna odbywa się bowiem bez względu na

niestawiennictwo jednej lub obu stron, a wydany w takiej sytuacji wyrok nie jest zaoczny (art. 376 k.p.c.). W konsekwencji, ewentualne uchybienie polegające na niedoręczeniu pozwanej pisma procesowego Spółki z załącznikami, nie może być kwalifikowane jako pozbawienie strony możliwości obrony jej praw powodujące nieważność postępowania, lecz co najwyżej może stanowić "zwykłe" uchybienie procesowe, które jest usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko, gdy miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Pozwana zarzuca naruszenie art. 132 § 1 w związku z art. 316 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. i uważa, że obowiązkiem Sądu Okręgowego było zwrócenie pełnomocnikowi procesowemu Spółki (radcy prawnemu) pisma z dnia 15 czerwca 2011 r. (wraz z dołączonymi do niego załącznikami), bowiem przy tym piśmie nie okazano dowodu doręczenia jego odpisu pełnomocnikowi procesowemu pozwanej (radcy prawnemu) lub dowodu nadania takiego odpisu przesyłką poleconą. W takim razie należy rozważyć, czy pismo z dnia 15 czerwca 2011 r., do którego dołączono zaświadczenie o zarobkach pozwanej i ich wykaz, podlegało rygorom z art. 132 § 1 k.p.c. W myśl tego przepisu, adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (profesjonalni pełnomocnicy procesowi) w toku sprawy doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą. Pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Przepis art. 132 § 1 zdanie trzecie k.p.c. wprowadza więc rygor polegający na tym, że brak dowodu przekazania drugiej stronie odpisu pisma procesowego składanego sądowi, traktuje się jako niezłożenie pisma procesowego (taki skutek wywołuje zarządzenie o zwrocie pisma procesowego - art. 130 § 2 zdanie drugie k.p.c.). Dotyczy to jednak tylko pism procesowych w rozumieniu art. 125 § 1 k.p.c., a więc pism obejmujących wnioski i oświadczenia stron składane poza rozprawą. Określone w art. 128 § 1 k.p.c. wymaganie dołączenia odpisów oraz odpisów załączników celem doręczenia ich uczestniczącym w sprawie osobom, ewentualnie celem złożenia do akt sądowych, dotyczy również tylko "pism procesowych". Należy więc rozważyć, czy pismo Spółki z 15 czerwca 2011 r. miało charakter

pisma procesowego w rozumieniu art. 125 § 1 k.p.c., z którym można wiązać rygor określony w art. 132 § 1 zdanie trzecie k.p.c. oraz, czy podlegało ono doręczeniu drugiej stronie.

W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy zwracał już wielokrotnie uwagę na różnorodność sytuacji powstających w trakcie postępowania, co sprawia, że treść, charakter oraz funkcje pism procesowych obejmujących wnioski i oświadczenia (art. 125 § 1 k.p.c.) mogą być bardzo różnorodne i ze względu właśnie na tę różnorodność nie można wszystkich pism procesowych traktować jednolicie. Istotne znaczenie w tym wypadku ma praktyka sądowa, a także racjonalna, pragmatyczna wykładnia odnośnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (por. uzasadnienie postanowienia z dnia 4 listopada 2005 r., V CZ 124/05, LEX nr 171282). Z tej przyczyny Sąd Najwyższy uznał, że pismo zawierające wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku nie podlega doręczeniu stronie przeciwnej ani innym osobom uczestniczącym w procesie. Również w uchwale z dnia 27 października 2005 r., III CZP 65/05 (OSNC 2006 nr 3, poz. 50; Monitor Prawniczy 2006 nr 19, s. 1058, z glosą B. Draniewicza; Monitor Prawniczy 2006 nr 18-wkładka, s. 12, z uwagami O. Szejnert; Glosa 2007 nr 3, s. 33, z glosą T. Szanciły; Monitor Prawniczy 2007 nr 8, s. 441, z glosą Ł. Piebiaka; Monitor Prawniczy 2007 nr 22, s. 1270, z glosą S. Cieślaka) wyrażono zapatrywanie, że przewidziany w art. 479⁹ § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go listem poleconym nie dotyczy wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku (art. 328 § 1 k.p.c.). Natomiast w uchwale z dnia 24 lutego 2009 r., III CZP 127/08 (OSNC 2009 nr 12, poz. 165; Przegląd Sądowy 2010 nr 2, s. 148, z glosą M. Laguta; Monitor Prawniczy 2010 nr 10-dodatek, s. 56, z komentarzem R. Bugiel; Glosa 2011 nr 2, s. 82, z glosą P. Łebka) uznano, że przewidziany w art. 479⁹ § 1 zdanie drugie k.p.c. obowiązek dołączenia do pisma procesowego wniesionego do sądu dowodu doręczenia drugiej stronie odpisu tego pisma albo dowodu wysłania go przesyłką poleconą dotyczy także pisma z wnioskiem o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji.

W rozpoznawanej sprawie, sporządzone w imieniu Spółki pismo z dnia 15 czerwca 2011 r. "samo w sobie" nie obejmuje żadnych wniosków ani oświadczeń

składanych poza rozprawą. Pismo to zostało przygotowane w wykonaniu zarządzenia sędziego i stanowi pismo przewodnie przy przesłaniu dokumentów (środków dowodowych). Dokumenty te zresztą mogły zostać złożone na rozprawie apelacyjnej, a więc w ogóle bez żadnego pisma poza rozprawą. Wprawdzie "zaświadczenie o wysokości zarobków obliczonych, jak ekwiwalent za urlop" nie jest wyłącznie środkiem dowodowym, gdyż zawiera element ocen prawnych (wyliczenie według odpowiednich przepisów), ale dobrą praktyką postępowania w sprawach z zakresu prawa pracy jest zobowiązanie pracodawcy do złożenia takiego zaświadczenia. Według wyżej wskazanych zasad jest do więc dokument skierowany do sądu, niepodlegający doręczeniu drugiej stronie. Natomiast z pewnością wyłącznie charakter środka dowodowego miał złożony przez Spółkę wykaz zarobków pozwanej i żaden przepis nie przewiduje doręczania drugiej stronie odpisów środków dowodowych, choćby zostały one przesłane do sądu poza rozprawą (pismem przewodnim). Zatem pismo Spółki z 15 czerwca 2011 r. w ogóle nie było pismem procesowym w rozumieniu art. 125 § 1 k.p.c. w zakresie przesyłającym sądowi wykaz zarobków pozwanej (dokument stanowiący dowód) oraz nie podlegało doręczeniu pozwanej z załącznikiem w postaci "zaświadczenia o zarobkach". Pismo to miało wyłącznie charakter pisma sporządzonego przez Spółkę w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego wydanego w celu przygotowania rozprawy apelacyjnej (art. 208 § 1 k.p.c.). Zasadą procesu cywilnego (obowiązującą także w postępowaniu odwoławczym) jest ustność rozpoznania sprawy na posiedzeniu i rozprawie (art. 148 § 1 k.p.c.). W celu właściwego przeprowadzenia rozprawy przewodniczący wydaje - stosownie do okoliczności - przed rozprawą zarządzenia mające na celu jej przygotowanie. Przewodniczący może w szczególności zarządzić przedstawienie dokumentów, przedmiotów oględzin, ksiąg, planów itd. (art. 208 § 1 pkt 5 k.p.c.). Taka też była podstawa prawna, na której przewodniczący w Sądzie drugiej instancji wezwał Spółkę do przedstawienia w terminie nieprzekraczającym 2 dni (do terminu rozprawy odwoławczej) dokumentów wykazujących zarobki pozwanej. Wezwanie zostało dokonane w sposób szczególny (za pośrednictwem faksu w terminie dwóch dni). Podstawę takiego szczególnego sposobu wykonania zarządzenia przygotowującego rozprawę stanowił art. 472 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem, w

sprawach z zakresu prawa pracy sąd może wzywać strony, świadków, biegłych lub inne osoby w sposób, który uzna za najbardziej celowy, nawet z pominięciem sposobów przewidzianych przez przepisy ogólne, jeżeli uzna to za niezbędne do przyspieszenia rozpoznania sprawy. Dotyczy to również doręczeń oraz zarządzeń mających na celu przygotowanie rozprawy, zwłaszcza zaś żądania przedstawienia niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy akt osobowych i innych dokumentów. Przepis ten miał zastosowanie (art. 477⁷ k.p.c.), gdyż w postępowaniu apelacyjnym było rozpoznawane także powództwo wzajemne (pracownicy przeciwko pracodawcy). Zastosowanie art. 472 § 2 k.p.c. (wezwanie na jego podstawie pracodawcy do złożenia dokumentów w celu przygotowania rozprawy) oznacza, że Sąd drugiej instancji nie naruszył art. 132 § 1 w związku z art. 316 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c.

Również nie można uznać za usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej kolejnych zarzutów naruszenia przepisów procesowych (art. 236 w związku z art. 133 § 1, art. 316 § 1, art. 391 § 1 oraz art. 232 w związku z art. 381, jak również art. 227, art. 232, art. 233 § 2 w związku z art. 236 w związku z art. 378 § 1 k.p.c.). Pozwana była prawidłowo zawiadomiona o terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 17 czerwca 2011 r. (art. 150 pkt 4 k.p.c.), której celem było między innymi (stosownie do okoliczności) przeprowadzenie postępowania dowodowego i roztrząsanie jego wyników (art. 210 § 3 k.p.c.). Z protokołu rozprawy apelacyjnej wynika, że Sąd Okręgowy przeprowadził dowód z dokumentów wystawionych przez Spółkę w dniu 15 czerwca 2011 r. (odczytał je na rozprawie), do czego był uprawniony w myśl art. 382 k.p.c. Jedynym uchybieniem Sądu Okręgowego było zaniechanie wydania (w sposób formalny) postanowienia dowodowego na podstawie art. 236 k.p.c. Uchybienie to nie prowadziło jednak do "oparcia orzeczenia na nieistniejącym - w znaczeniu procesowym - dowodzie", jak twierdzi pozwana, a więc nie mogło mieć istotnego wpływu na wynik sprawy. Przeprowadzenie dowodu bez wydania postanowienia przewidzianego w art. 236 k.p.c. nie jest bowiem z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, jeżeli - pomimo braku postanowienia dowodowego - okoliczności postępowania pozwalają na przyjęcie w dostatecznie pewny sposób, że zebrany i rozpatrzony materiał dowodowy będący podstawą merytorycznego orzekania podlegał regułom postępowania dowodowego

(por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 571/00, OSNP 2003 nr 14, poz. 330; z dnia 20 stycznia 2009 r., II CSK 417/08, LEX nr 518078; z dnia 7 lipca 2011 r., III SK 52/10, LEX nr 1001322 oraz uzasadnienie wyroku z dnia 16 listopada 2011 r., V CSK 515/10, LEX nr 1108523).

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez "niejasne, niezrozumiałe i zawierające sprzeczności uzasadnienie wyroku". Uzasadnienie zaskarżonego wyroku poddaje się kontroli kasacyjnej i nie jest dotknięte brakami, które by uniemożliwiały Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie oceny zarzutów kasacyjnych.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i orzekł o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).